

# Projekcja filmu **Moniki Strzępki** i spotkanie z reżyserką

Akcja filmu rozgrywa się w alternatywnej rzeczywistości – w Europie, w której naziści wygrali II wojnę światową. Lata później nowe pokolenie odcina się od ideologii rodziców i próbuje zbudować świat na nowo, ale przeszłość nie daje o sobie zapomnieć. Gdy pewnego dnia morze wyrzuca na brzeg tajemniczego rudowłosego chłopca, krucha równowaga zaczyna się chwiać. Jego pojawienie się uruchamia ciąg niepokojących zdarzeń, które podważają wszystko, co miało zostać zamknięte, i zmusza bohaterów do ponownego spojrzenia w twarz temu, co miało już nigdy nie wrócić.

Monika Strzępka zaliczana jest do grona czołowych polskich twórczyń i twórców teatralnych. W dorobku ma ponad 30 spektakli i kilkadziesiąt nagród, takich jak Laur Konrada, Grand Prix festiwalu Boska Komedia, Grand Prix Festiwalu R@port czy Paszport Polityki. W 2016 roku stanęła za kamerą, realizując w Telewizji Polskiej serial „Artyści”, nominowany do Polskich Nagród Filmowych ORŁY. „Zaprawdę Hitler umarł” jest jej debiutem fabularnym.

Scenariusz autorstwa Pawła Demirskiego powstał na podstawie dramatu „Sztuka dla dziecka”. Do współpracy na planie, obok debiutującego Adama Sadowskiego, reżyserka zaprosiła czołowych aktorów teatralnych m.in. Jana Peszka, Wiktorię Gorodecką, Pawła Tomaszewskiego, Marcina Czarnika, Krzysztofa Dracza, Dorotę Pomykałę, Martę Nieradkiewicz i Tomasza Włosoka.

Zdjęcia do filmu powstawały m.in. w przestrzeniach Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN oraz Muzeum Narodowego w Warszawie, a muzealne wnętrza dodatkowo podkreślają temat instytucjonalizacji pamięci i jej politycznego wymiaru.

Film miał swoją premierę w ubiegłorocznym Konkursie Perspektywy podczas 50. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, gdzie zwracał uwagę jako jedna z najbardziej bezkompromisowych propozycji programowych.

- To kino bliższe arthouse'owej estetyce festiwalu Nowe Horyzonty - pisał o nim Witold Mrozek na łamach „Gazety Wyborczej”. - Dobrze, że w polskim kinie wciąż jest miejsce dla nawet skrajnych eksperymentów, bo bez nich nie rozwijałaby się sztuka filmowa - podkreślał z kolei Andrzej Bukowiecki w gdyńskiej relacji dla Magazynu Filmowego SFP.

Debiut Strzępki został dostrzeżony także przez środowisko filmowe. Pod koniec 2025 roku Gildia Reżyserów Polskich nominowała artystkę do Nagrody im. Krzysztofa Krauze, honorującej twórcynie i twórców, w których kinie można odnaleźć nonkonformizm, społeczną wrażliwość i artystyczny kunszt.

Film „Zaprawdę Hitler umarł” został zrealizowany w Studiu Munka w ramach programu Sześćdziesiąt Minut finansowanego ze środków Stowarzyszenia Filmowców Polskich przy wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Koproducentami filmu są CANAL+ Polska S.A., Mazowiecki i Warszawski Fundusz Filmowy oraz Studio Produkcyjne ORKA.

Po projekcji, zaplanowanej na godz. 19 na Małej Scenie Teatru im. Jaracza, odbędzie się spotkanie z reżyserką, które poprowadzi Paweł Łysak, dyrektor teatru.

Bilety w cenie 10 zł do kupienia w kasie i on-line na [www.teatrjaracza.pl](http://www.teatrjaracza.pl).

